

Rocznicowe uroczystości w Normandii

Stanisław Aloszko

To już 68 rocznica walk żołnierzy gen. Stanisława Maczka w Normandii.

Pierwsza Polska Dywizja Pancerna, działając w 1944 r. u boku aliantów, otrzymała wówczas bardzo trudne zadanie – zamknięcia na wzgórzu 262, w pobliżu Mont Ormel, zwanym od tamtego czasu „Maczugą”, znaczących i dobrze uzbrojonych wojsk niemieckich. Wszystkie ówczesne walki na ziemi francuskiej toczono były w ramach desantu alianckiego, rozpoczętego w czerwcu 1944 roku, nazwanego Operacją „Overlord”.

Sierpniowe boje toczono już w głębi lądu. Bratry w nich udział wszystkie rodzaje wojsk niemieckich, zwłaszcza jednak wojska pancerne i zaangażowany był ciężki sprzęt. Stąd gwałtowne i zaciekle potyczki, w których I Dywizja Pancerna gen. Maczka, odniosła historyczne zwycięstwo. Przeszło ono do historii jako „Bitwa pod Falaise”. Rozbicie (wspólnie z wojskami USA, Kanady, Anglii i Francji) niemieckich sił umożliwiło późniejszy szybki marsz wojsk alianckich w kierunku Paryża. A II Dywizja Pancerna gen. Leclerca, która nie brała udziału w Bitwie pod Falaise, mogła pośpieszyć na pomoc powstańcom w Paryżu.

Tegoroczne uroczystości rozpoczęły się w sobotę 25 sierpnia o godz. 15. w Chambois. To tutaj spotkały się w 1944 r. wojska sprzymierzonych, które okrążając wojska niemieckie uniemożliwiły im ucieczkę. Przed pomnikiem na centralnym placu Chambois spotkali się teraz przedstawiciele władz okolicznych, wyzwolanych także przez Wojsko Polskie miejscowości, z szefem Rady Departamentu L’Orne, Alain Lambert na czele, z reprezentującymi stronę polską Ambasadorem RP we Francji, Tomaszem Orłowskim, szefem Ataszatu Ambasady RP we Francji, płk Markiem Terleckim, delegacją 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancerniej z Żagania (z jej dowódcą gen. dyw. Januszem Adamczakiem), kombatantami i delegacjami stowarzyszeń kombatanckich (z

pocztami sztandarowymi). Obok pomnika stanął też poczet jednostki z Polski. Po złożeniu wiązanek kwiatów i zapaleniu znicza, zostały oddane honory wojskowe i minutą ciszy uczczono pamięć poległych w Bitwie pod Falaise. Uroczystość zakończono hymnami wszystkich pięciu państw walczących o Normandię.

Drugą częścią sobotnich uroczystości była rocznicowa Msza święta polowa, odprawiona na Maczudze. Jak co roku, odbyło się to w pięknym normandzkim plenerze, przy pomniku poświęconym I Dywizji Pancerniej gen. Maczka. Uroczysta Eucharystia rozpoczęła się o godz. 16. W tym roku przewodniczył jej oraz wygłosił kazanie Ks. inf. Stanisław Jeż, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. W koncelebrze uczestniczyli: były kapelan wojska francuskiego ks. inf. Brard oraz ks. Christian Roulle, Wikariusz Generalny Diecezji Seez. Cały program Mszy św. (liturgia, śpiew, muzyka) opracowany został przez zespół z parafii pw. Św. Maksymiliana Kolbe, znajdującej się w pobliskiej miejscowości Coudehard. Miejscowość ta również zawdzięcza swoje wyzwolenie spod okupacji niemieckiej w 1944 r. żołnierzom gen. Maczka. Wśród uczestników tej religijno-patriotycznej uroczystości byli przede wszystkim liczni kombatanci z pocztami sztandarowymi stowarzyszeń i organizacji działających w tutejszym regionie, w szczególności w departamencie Orne oraz osobistości tutejszego życia społeczno-politycznego. Oprócz wyżej już wspomnianych, przybył prefekt Joël Bouchité. Dawnych sojuszników bitwy o Normandię reprezentowali wysokiej rangi przedstawiciele ich Ambasad i przedstawicielstw wojskowych we Francji. Stronę polską reprezentowali wspomniany już amb. T. Orłowski i płk M. Terlecki. Obecna była delegacja Dywizji Kawalerii Pancerniej z Żagania.

W swej homilii, wygłoszonej po francusku, ks. inf. Jeż najwięcej uwagi poświęcił wartościom chrześcijańskim, które powinny

nam przyświecać, by życie nasze miało sens i przebiegało w uporządkowany sposób. Tymczasem jednym z „idoli” współczesności stała się dla nas demokracja, rozumiana jako cel sam w sobie. Taka demokracja, nie oparta na trwałych wartościach staje się jedynie narzędziem sprawowania władzy. I łatwo przeradza się, degeneruje się w kierunku totalitaryzmu. Zwłaszcza, kiedy zaczyna narzucać prawo, stojące w sprzeczności z Dekalogiem. W zdrowej demokracji, dekrety stanowione przez sprawujących akurat władzę nie mogą narzucać społeczeństwu eutanazji, aborcji, „małżeństw” partnerskich. Wolność bez Boga i Biblii zamienia się w dominację, „braterstwo” bez Boga prowadzi do wojny, „równość” bez Boga Biblii prowadzi do wyzysku człowieka przez człowieka (to słowa kard. J.-M. Lustigera). W dalszej części kazania ksiądz Rektor nawiązał też do słów papieża Benedykta XVI, o mnożącym się ostatnio braku szacunku, a nawet pojawiającej się coraz częściej wrogości – w kulturze Zachodu, w tutejszej polityce i mediach wobec chrześcijaństwa. Jeżeli relatywizm zaczyna być traktowany jako podstawowa zasada demokracji, to ryzykujemy, że stanie się ona jedynie narzędziem walki z wiarą. Dalej, ks. Rektor przytacza za Papieżem słowa św. Colombana, jednego z apostołów Europy: „Jeśli usuniesz wolność, w szczególności wolność religijną, to usuniesz też jego godność człowieka”. Przecież dwie ostatnie wojny światowe były spowodowane właśnie przez odrzucenie prawa naturalnego oraz prawa Bożego. Dwa ówczesne, wielkie systemy polityczne, nazizm i komunizm, doprowadziły do cierpienia i śmierci miliony ludzi, bo odrzucały Dekalog. Właśnie wspomniamy św. Maksymiliana Kolbe, jedną z licznych ofiar – pomiędzy milionami – ostatniej wojny. W piekle Auschwitz zdobył on w sobie siłę, by umrzeć śmiercią głodową, oddając życie za współwięźnia.

W dalszej części kazania kaznodzieja





wskazał na kolejne zagrożenia, towarzyszące dzisiaj naszemu życiu. Dramatycznym przykładem pozostają tu wciąż odradzające się prześladowania chrześcijan.

Pod koniec swej homilii Ks. Rektor przypomniał o tym, iż właśnie francuscy biskupi zaapelowali o modlitwę w intencji rządzących, by pamiętali o rodzinie (i każdym człowieku od poczęcia), która stanowi fundament naszego społeczeństwa.

Po zakończeniu uroczystej Eucharystii, głos zabrali przewodniczący Rady Departamentu A. Lambert oraz Prefekt J. Bouchité. Następnie pod tutejszym pomnikiem zostały złożone wieńce i kwiaty. Ze strony polskiej złożyli je Ambasador T. Orłowski, Szef Ataszatu Ambasady RP płk M. Terlecki i delegacja 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej.

Następnego dnia, w niedzielę 26 sierpnia, o godz. 10 uroczysta, polowa Msza święta została odprawiona na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Urville-Langannerie. Sprawował ją Ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PCK we Francji. Rozpoczynając uroczystość, Ks. Rektor przywitał zgromadzonych, w tym oficjalnych przedstawicieli francuskich władz departamentalnych, władz lokalnych, merów okolicznych miejscowości, członków stowarzyszeń i organizacji patriotyczno-kombatanczkich, przedstawicieli Aliantów, przedstawicieli władz RP we Francji z Pierwszym

Radcą Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Paryżu Mikołajem Kwiatkowskim, a także przedstawiciele Dywizji Kawalerii Pancernej z Żagania, z jej dowódcą gen. Adamczakiem (oraz ich poczet sztandarowy). Ks. Rektor przywitał też przedstawicieli Stowarzyszenia Pamięci Polskiej I Dywizji Pancernej we Francji gen. Stanisława Maczka z jego honorowym prezesem panem Edwardem Podymą i prezesem panem Jean Pierre Ruault, jak również licznie przybyłe kombatanczkę poczty sztandarowe (polskie, francuskie i belgijski).

Ksiądz Rektor zwrócił następnie uwagę, iż tego dnia - 26 sierpnia - w Polsce obchodzone jest święto Matki Boskiej Częstochowskiej. Tego dnia gromadzi Ona na Jasnej Górze liczne pielgrzymki. Zatem i głoszona przez Ks. Rektora homilia nawiązywała do tej uroczystości oraz odnosiła się do żołnierskiego trudu i ich ofiary z życia.

Trzeba w tym kontekście pamiętać, że na samym tylko Cmentarzu Polskim w Urville-Langannerie, spoczywa 615 naszych żołnierzy, głównie z I Polskiej Dywizji Pancernej biorącej udział w bitwie o Normandię. Czekały na nich rodziny - rodzice, żony i dzieci, tymczasem zostali na zawsze tutaj, we Francji. Musieli tu zostać, by wnieść swą ofiarą wkład w normandzkę zwycięstwo nad Niemcami, w wolność Francji.

Po zakończeniu Mszy świętej wszystkie delegacje wraz z pocztami sztandarowymi oddały honory wojskowe polskim żołnierzom poległym w bitwie o Normandię, w sierpniu 1944 r.

Następnie, po złożeniu u stóp polowego otłarza wieńców i wiązanek, i odegraniu hymnów państwowych - francuskiego i polskiego, zakończyła się oficjalna uroczystość w polskiej, żołnierskiej Nekropolii w Urville-Langannerie.

W dwudniowych, rocznicowych obchodach wzięli również licznie udział członkowie polonijnych i kombatanczkich stowarzyszeń, takich jak Federacja Polonii Francuskiej (z prezesem Stanisławem Aloszko), Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji (z wiceprezesem Zarządu Krajowego Florianem Zaluskim na czele), SPK Koto Paryż (z prezesem ks. inf. Jeżem oraz Anną Łucką z Zarządu Koto). Obecne były też nasze organizacyjne poczty sztandarowe, a także wielu, wielu innych działaczy i sympatyków związanych z polskimi tradycjami kombatanczkimi w Normandii.

I jeszcze wielkie brawa za wspaniałą oprawę i za zaangażowanie w organizację tegorocznych uroczystości dla pana Jean Pierre Ruault, prezesa Stowarzyszenia I Dywizji Pancernej gen. Maczka, a także dla pozostałych członków jego Zarządu. □